

Sygn. akt IV Ca 203/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodnicząca: Sędzia Renata Wanecka (spr.)

Sędzia Jarosław Pejta

Sędzia Agnieszka Bilkiewicz

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2020r. na rozprawie w P.

sprawy z wniosku P. J.

z udziałem I. J.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Płocku z 26 czerwca 2019 r.

sygn. akt I Ns 1722/15

postanawia:

oddalić apelację.

sygn. akt IV Ca 203/20

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym 28 września 2015r. P. J. domagał się ustalenia, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania I. J. wchodzi nakłady poczynione z majątku wspólnego małżonków na nieruchomości położoną w miejscowości S. nr 32a, (...)-(...) P., stanowiącą jego majątek osobisty o wartości 10.000 zł; dokonania podziału majątku wspólnego poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki spłaty w kwocie 5.000 zł; zasądzenia od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego.

W odpowiedzi na wniosek, I. J. wniosła o uwzględnienie w podziale majątku ruchomości, tj.: komputer stacjonarny, stołu i 6 krzeseł do jadalni, szafek kuchennych, mikrofalówki, lodówki, kuchenki gazowej. Wskazała, że jej zdaniem, wartość nakładów na nieruchomość wnioskodawcy wynosi 300.000 zł.

Postanowieniem z 26 czerwca 2019r. Sąd Rejonowy w Płocku ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków P. J. i I. J. wchodzi komputer stacjonarny o wartości 2.000 zł, stół, stół i 6 krzeseł do jadalni o wartości 1.500 zł, szafki kuchenne o wartości 1.100 zł, mikrofalówka o wartości 300 zł, lodówka o wartości 300 zł, kuchenka gazowa o wartości 300 zł, a także, że strony poczyniły nakłady z majątku wspólnego małżonków na nieruchomość stanowiącą własność

wnioskodawcy w wysokości 223.000 zł (punkt 1 - 2) i dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków w ten sposób, że opisane w punkcie 1 ruchomości przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy bez obowiązku spłat i dopłat na rzecz uczestniczki postępowania (punkt 4) oraz zasądził od P. J. na rzecz I. J. tytułem rozliczenia nakładów kwotę 101.577 zł płatną w dwóch ratach: pierwszą w wysokości 75.000 zł w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, a drugą w wysokości 26.577 zł w terminie jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia (punkt 5);

Powyższe postanowienie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym:

Wyrokiem z 6 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku rozwiązał przez rozwód małżeństwo zawarte 9 lutego 1991 r. między P. J. a I. J.. Od dnia zawarcia małżeństwa małżonkowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej.

W tym czasie zgromadzili majątek wspólny, w skład którego wchodzi komputer stacjonarny o wartości 2.000 zł, stół i 6 krzeseł do jadalni o wartości 1.500 zł, szafki kuchenne o wartości 1.100 zł, mikrofalówka o wartości 300 zł, lodówka o wartości 300 zł, kuchenka gazowa o wartości 300 zł. Nadto P. J. i I. J. ponieśli nakłady na budowę domu mieszkalnego w wysokości 223.000 zł.

W skład majątku osobistego wnioskodawcy wchodzi nieruchomość położona w miejscowości S., która została mu подарowana przez M. i B. małżonków J. 3 listopada 1991 r. P. J. i I. J. w 1992 r. rozpoczęli na niej budowę domu. Zamieszkali w nim w 1995 r. Środki na budowę pochodziły z pracy P. J. i I. J., jak również były finansowane z kredytów i pożyczek przez nich zaciągniętych.

W dniu 24 maja 2007 r. P. i I. J. zawarli z (...) Bank S.A. umowę kredytu konsolidacyjnego na kwotę 62.511,70 zł na okres 120 miesięcy. Po ustaniu wspólności majątkowej P. J. dokonał wpłat tytułem spłaty kredytu w wysokości 19.843 zł.

Dokonując oceny prawnej, Sąd Rejonowy odwołał się do art. 31 § 1 kro, zgodnie z którym z chwilą zawarcia małżeństwa, powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa), obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Wnioskodawczyni i uczestnik od chwili zawarcia małżeństwa pozostawali w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej, która ustała z dniem 28 grudnia 2013 r. W związku z powyższym zaktualizowała się konieczność wszczęcia postępowania o podział majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy przywołał także art. 567 § 3 kpc, w zw. z art. 688 kpc, zgodnie z którymi, do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące działu spadku i zniesienia współwłasności, a w szczególności przepisy art. 618 § 2 i § 3 kpc. Sąd dokonując podziału majątku wspólnego w pierwszej kolejności ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi (art. 684 kpc). Co do zasady przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową i istniał w dacie jej ustania. Ruchomości i nieruchomości wchodzące w skład majątku w tej dacie muszą jednak istnieć w dacie dokonywania podziału, decydujące bowiem znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy.

W zakresie składu i wartości majątku wspólnego stron, Sąd poczynił ustalenia na podstawie dokumentów złożonych przez wnioskodawcę i uczestniczkę, ich zeznań oraz na podstawie opinii biegłego sądowego. Sąd przyznał na wyłączną własność P. J. ruchomości, tj. komputer stacjonarny, stół i 6 krzeseł do jadalni, szafki kuchenne, mikrofalówkę, lodówkę, kuchenkę gazową - bez obowiązku spłat i dopłat na rzecz I. J.. Zarówno uczestniczka postępowania, jak i wnioskodawca zgodnie przychyliłi się do tego wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał również, że obowiązek zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód (art. 45 § 1 zd. 1. kro), spoczywa na każdym z małżonków. Zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny, roszczenie to wynosi połowę „wspólnego” nakładu, w wypadku gdy udziały małżonków są równe. Bezsporne między uczestnikami

było, iż w czasie trwania ich związku małżeńskiego, na nieruchomości należącej do P. J. został wybudowany budynek, aktualnie spełniający funkcje mieszkalne, a także okoliczność, iż oboje partycypowali w kosztach budowy.

Sąd Rejonowy ustalił wysokość nakładów na budowę domu, posiłkując się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości na kwotę 223.000 zł.

Bezspornym pozostawało spłacenie po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej przez wnioskodawcę kredytu obciążającego majątek wspólny w wysokości 19.843 zł. Dlatego też kwota wskazana w punkcie 5 postanowienia, została pomniejszona o połowę wartości spłaconych przez P. J. rat kredytu, po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej

Wobec ustalenia wartości nakładów na kwotę 223.000 zł, Sąd Rejonowy orzekł, iż P. J. winien zwrócić I. J. kwotę 111.500 zł (223.000 zł x 1/2), pomniejszoną o przysługującą mu połowę wartości spłaconych rat kredytu (19.843 zł : 2 = 9 923 zł, a następnie 111.500 zł – 9 923 zł = 101.577 zł), tj. kwotę 101.577 zł.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 320 kpc, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

P. J. złożył wniosek o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, motywując go trudną sytuacją finansową, w której się znajduje. Sąd Rejonowy uznał wniosek za zasadny, jednakże nie uwzględnił jego wniosku o rozłożenie świadczenia na okres 5 lat. Wnioskodawca od samego początku deklarował możliwość jednorazowej spłaty na rzecz uczestniczki w wysokości 75.000 zł. Ponadto P. J. pracuje od lat w Anglii i otrzymuje stały dochód. Dlatego też, w ocenie Sądu Rejonowego jest w stanie zapłacić drugą z rat w wysokości 26.577. zł w terminie jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd Rejonowy wziął też pod uwagę również sytuację materialną uczestniczki. I. J. zarabia 1.630 zł netto, mieszka z córką, która również otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.630 zł. Córka ma na utrzymaniu małoletnie dziecko. Uczestniczka nie ma żadnych oszczędności, ani możliwości uzyskania kredytu. Pełnomocnik wnioskodawcy wielokrotnie podczas procesu wyrażał niezadowolony wobec postawy uczestniczki.

Sąd podkreślił również, że postępowanie w sprawie trwało tak długo, że wnioskodawca bez trudu mógł zgromadzić wymaganą kwotę, z czym powinien był liczyć się od chwili złożenia wniosku. Dlatego twierdzenie, że obecnie nie dysponuje on już deklarowaną kwotą, nie zasługuje na uwzględnienie, a rozłożenie należności na okres pięciu lat jest nie do pogodzenia z sytuacją uczestniczki, która musi przecież zapewnić sobie, córce i wnuczce jakieś mieszkanie w szybkim czasie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 520 § 1 kpc podnosząc że uczestnicy byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania.

Apelację od postanowienia złożył P. J., zaskarżając je w punkcie 2 i 5 i zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów oraz ustalenie istotnych okoliczności sprawy sprzecznych ze stanem faktycznym, a mianowicie, że pomoc finansowa matki wnioskodawcy nie miała wpływu na określenie wysokości nakładów na nieruchomość położoną w miejscowości S., stanowiącą własność wnioskodawcy;

- art. 227 i 232 kpc poprzez nierozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych w piśmie z 24 listopada 2016r. m.in. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z informacji uzyskanych przez (...) BANK S.A. w W. o wypłatach na poczet konsolidacyjnego kredytu konsumenckiego, zaciągniętego przez strony celem uzyskania środków na remont w/w nieruchomości oraz wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań A. J. na okoliczność przekazania wnioskodawcy do jego majątku osobistego środków na zakup materiałów do budowy domu oraz kosztu wybudowania domu w stanie surowym.

- art. 236 kpc poprzez nierozpoznanie przez Sąd wniosków dowodowych zgłoszonych przez wnioskodawcę przed zamknięciem rozprawy, co w efekcie uniemożliwiło ochronę interesów wnioskodawcy;

- art. 320 kpc przez jego niezastosowanie i ustalenie terminu spłaty należnej od wnioskodawcy bez uwzględnienia sytuacji majątkowej wnioskodawcy i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,
- ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie, że to wnioskodawca w całości poniósł koszt nakładów na nieruchomości stanowiącą jego własność;
- ewentualnie, z dalszej ostrożności procesowej, w wypadku zasądzenia na rzecz uczestniczki kwoty tytułem rozliczenia nakładów, o rozłożenie tejże kwoty na raty na okres 5 lat.

Na rozprawie apelacyjnej 30 września 2020r. uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd II instancji akceptuje w całości istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 kpc, odnoszący się do błędów w ustaleniach faktycznych, a zwłaszcza że nakłady na nieruchomości wnioskodawcy miałyby pochodzić również z majątku osobistego wnioskodawcy. Takie stanowisko wynika z twierdzenia apelującego, że dom został zbudowany ze środków pochodzących z darowizny poczynionej przez rodziców wnioskodawcy, przy czym nie ma na to żadnych dowodów. Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań A. J. (matki wnioskodawcy), która potwierdziła, że razem z mężem zaangażowali się w budowę domu, płacili wykonawcom i uczestniczyli w budowie.

Stosownie do art. 33 pkt. 2 kro, osobisty majątek każdego z małżonków stanowią m.in. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Taka postawa rodziców w stosunku do młodych małżonków w polskich warunkach kulturowych jest zwyczajowo przyjęta. Rodzice starają się o to, aby młodej rodzinie powodziło się dobrze i wspierają ją w takich staraniach jak zbudowanie sobie domu.

Założenie to, skądinąd słuszne, musi niekiedy ustąpić w zetknięciu z konkretnymi dowodami, w szczególności z dokumentami prywatnymi pochodzącymi od darczyńcy. Rzecz w tym, że zaoferowane przez wnioskodawcę dowody na tę okoliczność to wyłącznie zeznania jego matki, a te są nazbyt ogólnikowe, by na ich podstawie wywodzić, jakimi przesłankami kierowali się rodzice P. J., wspomagając budowę domu zarówno w formie finansowej, jak i poprzez osobisty udział w pracach budowlanych, przy czym nie padła jakkolwiek konkretna suma pieniężna, która miała być wydatkowana na ten cel. Z zeznań A. J. nie wynika również, aby ich intencją była pomoc skierowana wyłącznie do syna. Dlatego też Sąd Okręgowy podzielił w całości ocenę Sądu I instancji, że wnioskodawca nie wykazał, aby nakłady na jego nieruchomości w postaci wybudowania na nim domu stanowiły również jego majątek osobisty, jako darowizna ze strony rodziców wyłącznie na jego rzecz.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 227 i 232 kpc. Nie ma wątpliwości, że wysokość zasądzonych zwrotu z tytułu nakładów i wydatków, powinna być pomniejszona o połowę wydatków, jakie poniósł wnioskodawca po ustaniu wspólności majątkowej w związku ze spłaceniem przez niego części kredytu. Na rozprawie 13 maja 2019r. pełnomocnicy wnioskodawcy i uczestniczki oświadczyli zgodnie, że P. J. tytułem spłaty kredytu po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej, poniósł wydatki w wysokości 19.843 zł. Ustalając stan faktyczny, Sąd Rejonowy przyjął taką

właśnie sumę, wskazując, że jest to okoliczność bezsporna. Apelujący nie wyjaśnił, dlaczego to oświadczenie miałyby być niezgodne z rzeczywistym stanem wpłat dokonanych przez wnioskodawcę. Nie podniósł takich argumentów w apelacji, brak zatem podstaw do tego, aby ewentualnie uzupełniać postępowanie dowodowe w tym zakresie.

Zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 320 kpc również nie zasługuje na uwzględnienie. Przez prawie całe postępowanie toczyły się negocjacje w sprawie ugodowego zakończenia sporu. Wnioskodawca proponował jednorazową spłatę dla uczestniczki w wysokości 75.000 zł. Wobec tego, Sąd Rejonowy słusznie założył, że wnioskodawca taką sumą dysponuje. Ponadto należy podkreślić, że postępowanie toczyło się od 2015 r., czyli od momentu złożenia wniosku o podział majątku wspólnego upłynęło pięć lat. To jest wystarczający czas na to, aby zgromadzić środki nawet na jednorazową spłatę dla uczestniczki. Dlatego w tej części postanowienie Sądu Rejonowego również jest prawidłowe.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.